Nr. 245. Czwartek 26. Października 1854. Rok Gazecie 44.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. - Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Wiédeń, 20. października. Dnia 21. października 1854 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany LXXXVIII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 269. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 13. października 1854 oznaczające czas, w którym wejdą w prawomocność czyste władze sprawiedliwości w Siedmiogrodzie i ustawy zostające w związku z nową organizacyą sprawiedliwości w namienionym koronnym kraju.

Nr. 270. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 14. paźdz. 1854, obowiązujące dla Lombardzko-weneckiego królestwa i dla królestwa Dalmacyi, którem się objaśnia §. 71. patentu z 20. listopada 1852, nr. 259 dziennika ustaw państwa względem konkursowych obrad, należących do kompetencyi sądu handlowego.

Nr. 271. Obwieszczenie ministerstwa finansów z dnia 17. października 1854 o zaprowadzeniu dla próby urządzeń związku celnego względem organizacyi urzędów celnych i straży finansowej w kameralnym okręgu Leitzmeritz, zacząwszy od 31. paźdz. 1854.

Nr. 272. Dekret ministerstwa spraw wewnętrznych, naczelnej komendy armii i ministerstwa finansów z 19. października 1854, obowiązujący dla wszystkich krajów koronnych z wyjątkiem wojskowego Pogranicza o wynagrodzeniu za zaopatrzenie wojska podczas przechodu w administracyjnym roku 1855.

Sprawy krajowe.

(Rozporządzenie względem danin górniczych.)

Wiédeń, 21. października. Dla uregulowania danin górniczych wynikających z lenności górniczych wyszło rozporządzenie c. k. ministeryum finansów, którem na podstawie udzielonego w tym względzie najwyż. uchwałą z d. 28. września r. b. upoważnienia w wykonaniu powszechnej ustawy górniczej z d. 23. maja 1854 wyszły następujące postanowienia:

Z wejściem w użycie powszechnej ustawy górniczej przyjmuje się przepisana w §. 215 tej ustawy roczna należytość w kwocie sześciu reńs. za każdą przestrzeń kopalni o 12.544 sążni kwadr. i za każdą przestrzeń powierzchnią o 32.000 sążni kwadr. jako jedność i wymierza się według przepisu §. 216 powszechnej ustawy górniczej i z zachowaniem postanowień zawartych w §§. 217 i 218 tej ustawy.

Płacenie należytości od każdej nadanej masy górniczej ma się odbywać bez względu, czyli kopalnia, do której należy, jest otwarta lub nie, czyli się w niej robi lub buduje, czyli niesie dochody lub wcale żadnych.

Koncesye na zakładanie kopalni są wolne od tej daniny.

Z płaceniem należytości masy ustają wszelkie inne daniny, tudzież należytości istniejące dotychczas pod nazwą tax górniczo-kameralnych lub górniczo-lennych.

Podatek takzwanej daniny górniczej *(Bergwerks-Frohne)* ma być pobierany z wejściem w użycie powszechnej ustawy górniczej od wszystkich tych zastrzeżonych minerałów, które w formie, w jakiej wyszły z kopalni lub z masy powierzchniej, albo w nieznacznej zmianie wchodzą w handel, jak np. złoto in crudo, ołów na glazurę garncarską, antracyty, węgle kamienne, grafit, nafty itd., albo dla przerobienia wywożą się za granicę, a mianowicie w sumie pięć od sta wydobytych z kopalni minerałów w pieniądzach według wartości ich przedaży w kopalni, zaś od złota i śrebra według ich prawem postanowionej wartości.

Od podatku tego wolne są owe masy wydobytych z ziemi mineralnych materyi zapalnych, które się używają do opalenia maszyn owych kopalni, w których okręgu się te materye zapalne wydobywają.

Od tych zastrzeżonych minerałów, które tylko po istotnej zmianie formy lub wydobyciu z nich pewnych pożytecznych części przez amalgamacyę, destyllacyę, sublimacyę, extrakcyę, przetopienie, wyługowanie, cementacyę itd. wchodzą w handel n. p. od siarki, ałunu, witriolu itd., pobierać się ma danina górnicza w kwocie po trzy od sta wydanych płodów surowych według ich wartości przedaży w hucie, zaś od złota i śrebra według ich legalnie postanowionej wartości.

Tam gdzie danina górnicza pojedyńczym osobom prywatnym pod jakiemkolwiek nazwiskiem uiszczana, nie jest dotychczas legalnie zniesiona, mają uprawnieni pobierać ją podług nowego wymiaru dopóty, dopóki indemnizacya za nią niebędzie wykazana.

Obliczenie i pobór prawem przepisanej daniny górniczej od złota i śrebra odbywa się przy zakupieniu tych metali na rzecz państwa w przeznaczonych do tego publicznych urzędach.

Wartość wydobytych zastrzeżonych minerałów lub uzyskanych z nich płodów górniczych, okazuje się z ich ceny kupna w kopalni lub hucie. Jeźli zaś te minerały lub płody niesprzedają się w kopalni lub hucie, lecz na miejscu oddalonem, natenczas cena targowa po odtrąceniu kosztów transportu na miejsce sprzedaży ma służyć za podstawę oszacowania wartości.

Jeźli zaś wydobyte minerały lub płody surowe wcale się nie sprzedają, lecz idą na użytek samego producenta, wtedy oznacza się wartość według ceny innych miejsc lub według wartości tych samych przedmiotów po innych sąsiednich kopalniach; gdyby jednak w żaden z wymienionych sposobów niedała się oznaczyć wartość, ma być przyjęta cena według zeznania właściciela kopalni z dodaniem 5 %.

(Lit. kor. austr.)

Ameryka.

(Poczta amerykańska. — Spór o wywłaszczenie. — Pogłoska o abdykacyi St. Any. — Demonstracya przeciw Anglikom. — Wyrok na hr. Roousset-Boulbon spełniony.)

Nowy-Jork, 5. października. Na kolei żelaznej koło Providense wydarzył się szczególniejszy wypadek. Pewien starzec, który nadaremnie zanosił skargę, że towarzystwo kolei żelaznej niespłaciło mu grunt pod kolej ile żądał, zbudował dom, postawił go na szynach kolei, zamknął się wewnątrz i groził, że swój dom i siebie wysadzi prochem w powietrze, jeżeli pociąg zechce jego dom naruszyć. Pociąg musiał się zatrzymać; nakoniec wyłamano drzwi, przyaresztowano właściciela domu i zburzono chatę. — Z Mexyku nadeszła szczególniejsza wiadomość, że Santa Ana chce abdykować na rzecz Almonta. Doniesienia o toku rewolucyi w Mexyku sprzeciwiają się jedne drugim. — Gubernator Mormonów, Young miał d. 29. września według statutów gminy złożyć swój urząd. O domniemanym jego następcy nic niewiadomo. Jenerał Concha ogłosił dnia 22. w Hawanie dwa dekreta. W pierwszym napomina do jedności, w drugim mówi, że zniesienie handlu niewolnikami jest honorową sprawą hiszpańskiego rządu; dlatego musi być i będzie przeprowadzone. — W Nowym-Jorku, Filadelfii i Wasyngtonie obiegały rozmaite pogłoski, jakoby fregata „Independence" z dwoma paropływami wyprawiona była do Nikaraguy, dla zrobienia tam jakowej demonstracyi przeciw protektoratowi Anglii nad wybrzeżem Mosquito. W czem ma zależeć ta demonstracya, niewiadomo nikomu. Teraz stoi tam na kotwicy angielski liniowy okręt „Boseaven" o 70 działach i dwie korwety, które wyrównywują okrętowi „Independence". Ale być może, co jest najpodobniejsze do prawdy, że „Independence" wywiesi banderę Nikaraguy i będzie salutować, coby było jawną dla Anglii obrazą.

Dzienniki Nowego-Orleanu skreśliły ostatnie chwile życia hrabi Raousset-Boulbon. Miał umrzeć z wielką odwagą i stojąc czekał śmiertelnej kuli. Wszystkich jego towarzyszy, jak słychać, wypuszczono na wolność i odesłano do Kalifornii z powrotem, wyjąwszy czterech, przeciw którym proces jest wytoczony. Wiadomo, że *Monitor* zapowiedział niedawno z pewnością, że Raousset Boulbon będzie ułaskawiony.

(Depesze komodora Perry z Japonii.)

Od kommodora Perry nadeszły do Wasyngtonu depesze datowane na pokładzie amerykańskiej fregaty „Powhattan" w porcie Hakodadi, na wyspie Jesse w Japolii, dnia 30. maja. Rozpoznawałem, pisze kommodore, porta w Hakodadi i Simoda, które będą otworzone okrętom Stanów Zjednoczonych, i mogę donieść z przyjemnością, że pod względem położenia jeograficznego, wygody przy zawijaniu i odpływaniu okrętów i obszernej przestrzeni są niezrównane. Hakodadi jest dla statków wszelkich klas jednym z najbezpieczniejszych

i najwygodniejszych portów, jakie tylko kiedy widziałem, i dość obszerny do objęcia połowy całej morskiej siły na świecie. Publiczne władze i mieszkańcy obu miast przyjęły nas uprzejmie i z wszelkiemi względami. Zaopatrzono okręta po słusznych cenach w drzewo, wodę, zgoła we wszystko, czego tylko k aj mógł dostarczyć. Ponieważ Japończykowie nie pożywają potraw zwierzęcych, wiec nie tuczą nic na targowice, dlatego też zbywało nam na mięsie. Zapewnie później przysposobią się dla zaradzenia potrzebom obcych okrętów, które do obu portów zawijać będą. Drobiu i ryb, równie jak owoców i jarzyny, według pory roku, mogą zawsze dortarczyć obficie dla jednego lub dwóch okrętów. Lud, mianowicie wiejski przyjmował wszędzie uprzejmie i z uszanowaniem oficerów i majtków, którym pozwoliłem wysiadać na ląd, chodzić na polowanie i połów ryb, zwiedzać miasto, świątynie, sklepy i inne godne uwagi przedmioty. Tylko jeden człowiek miał nieprzyjemność, a to było w Samoda; lecz prefekt, któremum przedłożył sprawę, uniewinniał się i zganił uszędników, którzy się dopuścili ubliżenia. Dnia 15. czerwca będę mieć w Simoda z jednym lub z kilkoma cesarskimi komisarzami konferencyę dla ułożenia wraz z nimi różnych punktów traktatu; potem powrócę na na Oho Sima Loo Choo, tudzież na porty w Ningpo, Foochow i Amoy w Chinach do Hongkong. Oficerowie pod moim rozkazem odrysowali kilka ważnych map wybrzeży i portów Japonii, jakoż bardzo spiesznie wzrasta nasz zbiór egzemplarzy z historyi naturalnej, rysunków, szkic i t. p. Jeden z okrętów zajmuje się teraz rekognoskowaniem zatoki Volkana; dotychczas nie byłem w stanie rozpocząć owe gruntowne śledztwo, jakie mi polecono względem losu naszych ziomków, którzy albo zginęli na morzu, albo też na wyspie Formosa w Japonii są w niewoli. Publiczne władze odpowiedziały na różne moje zapytania w tym przedmiocie, a ja zamyślam posłać do Formosa okręta „Macedonia" i „Southampton"; dla zrobienia tam wszelkiej indagacyi i zbadania oraz węglanych okolic na owej wyspie. Na dowód dobrego porozumienia, jakie panuje między nami i mieszkańcami w Kanagawa i Simoda, mogę przytoczyć, że prefekt, major-gubernator i wszystkie inne znakomite osoby przybyli wczoraj wieczór na pokład mego okrętu i byli sutą wieczerzą podejmowani.

Hiszpania.

(Poczta Madrycka. — Uwięzienie majora angielskiego. — Deklaracya Infanta Enrique. — Sekwestrowane sumy królowej Krystyny deponują się w Banku. — Protestacya hr. San Luis.)

Madryt, 13. października. *Clamor publico* donosi, że angielski major Bristow, niewiadomo jeszcze z jakiej przyczyny, odstawiony został w towarzystwie żandarma do granicy, ażeby opuścił terytoryum hiszpańskie.

Madrycki dziennik *Espana* z dnia 13. b. m. zawiera autentyczną jak się zdaje, deklaracyę Infanta Don Enrique, który oświadcza że wyjazd jego ze stolicy nic niema wspólnego z rozgłoszonemi politycznemi projektami (mówiono że Infant stał na czele spisku republikańskiego); oświadcza zarazem że będąc dobrze myślącym Hiszpanem obchodzi go los ojczyzny, ale wymagania pochodzące z jego osobistego stanowiska i położenia w jakiem się Hiszpania znajduje, zbyt dobrze mu są znane, ażeby jeszcze z swej strony miał przyczyniać się do pogorszenia i tak już opłakania godnych stosunków swego kraju.

Sumy które wpływają z dochodów sekwestrowanych dóbr królowej Krystyny, deponują się aż do oczekiwanej uchwały Kortezów, w banku św. Ferdynanda.

Były prezydent rady ministrów, hrabia San Luis, oświadcza w pismach publicznych, że swe wygnanie uważa za przemijające, że życzeniem jego jest ażeby zgromadzenie konstytucyjne osądziło jego postępowanie, nakoniec że mu z łatwością przyjdzie usprawiedliwić się z zarzutów i oszczerstw, któremi go obrzuciła namiętność stronnictw. *(W. Z.)*

Francya.

(Lazarety dla rannych i usłużność.)

Paryż, 15. października. Monitor donosi: „Niedawno umieszczone było w Monitorze uwiadomienie, że rząd francuski uczynił stósowne kroki by w Konstantynopolu scentralizować rezerwy rozmaitych gałęzi administracyjnych armii expedycyjnej. Szpitale tak były urządzone, że ranni i chorzy po bitwie nad Almą i po marszu do Bałakławy niezwłocznie mogli być expedyowani. Z korespondencyi z Konstantynopola z dnia 30. września podajemy tu następujące szczegóły: „Dnia 24., 25. i 26. września przybyło tu do lazaretów francuskich 1350 rannych Francuzów, 220 rannych Rosyan i 350 chorych, w ogóle 1920 osób; do lazaretów angielskich 2060 rannych Anglików i 120 rannych Rosyan, w ogóle 2180 osób. Nasze lazarety były przygotowane na przyjęcie tych 1920 rannych i chorych. Transport odbył się w najlepszym porządku. Za przybyciem znalazł każdy łóżko, pomoc lekarską i przygotowane medykamenta. W wielkim łazarecie w Pera umieszczono od razu 600 rannych Francuzów i 220 Rosyan. Między naszymi rannymi jest 31 oficerów, jeden jenerał, p. Thomas, intendant p. Leblanc, któremu amputowano lewą nogę, podpułkownik Mermet, ranny w nogę i p. Coné, któremu amputowano prawe ramię. Inni oficerowie są kapitanowie, porucznicy i podporucznicy. Turecki minister wojny i kilku Baszów zwiedzili lazaret w Pera. Dziwią się niezmiernie, jak można było w tak krótkim czasie urządzić wszystko tak porządnie i pięknie, i oddają cześć szlachetności francuskiej, że się obchodzimy z rannymi nieprzyjacielskimi jak z własnymi. Ten przykład ludzkości pociągnie za sobą dobroczynne skutki. Ranni rosyjscy obawiali się niezmiernie dostać się w nasze ręce. Ale teraz doznawszy dobrego obejścia przejęci są podziwieniem i wdzięcznością. Zdziwiło ich niemała gdy im dano dobre łóżko i świeżą bieliznę. Nasi żołnierze pełni są uprzejmości dla swych byłych nieprzyjaciół. Widziałem jak jeden z Zuawów z rozstrzaskaną nogą, pewnemu Rosyanowi, który ramię nosił w temblaku, ze śmiechem nakładał i zapalał fajkę. W Konstantynopolu zrobiono dotychczas przygotowania na przyjęcie 4000 osób; a wkrótce urządzone będą lazarety na 10.000 chorych. Łóżka żelazne zamówione do lazaretów będą wkrótce gotowe. *(W. Z.)*

(Suma wyznaczona na zasadzanie drzewami wybrzeży piaszczystych.)

Paryż, 16. października. Na sprawozdanie ministra robót publicznych, Magne, podwyższył Cesarz o 400.000 franków rocznie sumę wyznaczoną dawniej na zasadzenie drzewami gaskońskich wybrzeży piaszczystych. Z pomienionego sprawozdania okazuje się, że zaspy gaskońskie wzdłuż wybrzeża między ujściem Girondy i Adoury zajmują wszerz cztery do pięciu kilometrów (1 godzinę) a wzdłuż przeszło 200 kilometrów (50 godzin). Znaczna ta przestrzeń pokryta jest niezliczonemi pagórkami piaszczystemi, lecz w przerwach znajdują się także i obszerne równiny. Wicher i wiatry wiejące od morza zanoszą wydmy piaskowe w głąb kraju i zasypują miałkim piaskiem pole i osiadłości. Tak z czasem zniknęły obszerne lasy sosnowe w St. Julien de Lit, w Lancanau i Vieux-Soulac i większa część dawnej osiadłości Mimizan. Dopiero przy schyłku ostatniego stólecia zaczął inżynier Bremantier nasadzać drzewami groble gaskońskie dla zachowania dalszych gruntów od tej klęski. Najnowszemi czasy przeznaczano na zasadzenie drzewami zasp gaskońskich corocznie tylko po 300.000 franków. *(W. Z.)*

(Rozkład wojska pod Sebastopolem.)

Paryż, 19. października. Monitor zawiera następujące urzędowe doniesienia z d. 3. października: Do dnia wspomnionego nie zaszło nic nowego przy armiach sprzymierzonych, które zajęły wyborną pozycyę wojskową. Armia francuska tworzy lewe skrzydło od morza aż do południowego fortu Sebastopola, angielska zaś prawe skrzydło od tego fortu aż do gruzów Inkermanu. Pierwszy korpus złożony z dwóch dywizyi pod komendą jenerała Forez ma się zająć samem oblężeniem, drugi zaś pod jenerałem Bosquet obserwacyą. Dywizya turecka tworzy rezerwę. Względem armii angielskiej poczyniono podobne dyspozycye. Część tej dywizyi weźmie udział w atakowaniu twierdzy, druga zaś połączy się z korpusem jenerała Bosquet. Dyspozycye te nie dopuszczają żadnej wątpliwości o skutku oblężenia, które będzie niezwłocznie rozpoczęte. Według podania zbiegów z Sebastopola jest armia rosyjska bardzo źle usposobiona od czasu klęski nad Almą, w której straciła 8000 ludzi.

(Przewóz wojska. — Wykaz poległych pod Almą.)

Marsylia, 18. października. Ztąd i z Tulonu wysełają ciągle wojska. Wszystkie parostatki do dyspozycyi będące otrzymały rozkaz przewożenia wojska. Fregata parowa „Sané" wiezie z Algieru 1000 Zuawów.

Według najnowszego wykazu stracili Francuzi w bitwie nad Alma: 352 w poległych (25 oficerów) i 1612 rannych (730 oficerów); Anglicy zaś: 252 poległych (30 oficerów) i 1104 rannych (53 oficerów). Strata Turków niewiadoma, ale ma być bardzo nieznaczna.

Belgia.

(Kwestya subsystencyi.)

Bruxela, 14. października. Kwestya subsystencyi zajmuje w tej chwili całą usilność rządu i uwagę publiczności. Nietylko cena zboża, ale nawet wszelkiej żywności poszła w ostatnich tygodniach pomimo obfitych zbiorów tak dalece w górę, że wznieca wielką obawę, jeżeli na przyszłą zimę do drożyzny przyczyni się jeszcze zmniejszenie roboty. Dotychczas mieliśmy podostatkiem roboty, wielkie fabryki nasze są prawie bez wyjątku w kwitnącym stanie, zamorski wywóz wyrobów podniósł się do wysokiego stopnia, kopalnie węgla i hamernie zaledwo mogą wystarczyć potrzebom. Lecz jeźli ta łatwość zarobku w obecnym czasie nie dozwala czuć tyle drożyzny, zachodzi obawa, co się dziać będzie ku zimie, gdy się zmniejszy robota, a cena żywności nie spadnie. Dla powściągnięcia spekulacyi, która u nas w wysokim stopniu jest czynna, ogłosił rząd już teraz, że za zebraniem się parlamentu, na wstępie samym zaproponuje wolny przywóz zagranicznego zboża. Wielu utrzymuje, że to rozporządzenie nie będzie dostatecznem, dlatego też pracują nad petycyą względem zakazu wywożenia zboża. Czynią w tej mierze rozmaite propozycye i rozbierają obecnie tę kwestyę tak żywo jak tylko można. *(A. Z.)*

Rosya.

(Stan kredytu publicznego.)

Petersburg. Na posiedzeniu rady administracyjnej publicznych zakładów kredytowych odczytał minister finansów sprawozdanie o stanie stosunków kredytowych państwa roku 1853. Treść sprawozdania pomienionego jest następująca: 1) Jeszcze roku 1841 uznano za rzecz pożyteczną powiększyć osobnemi środkami fundusze kas publicznych, i przyzwolono w tej mierze najwyższym manifestem z 13. lipca roku pomienionego na wydanie biletów kredytowych w samie 30 milionów rubli śrebrnych, a mianowicie w ten sposób, że przy każdem wydaniu składać się ma w kasach depozytowych i w banku szósta część wydanych biletów w gotowiźnie.

Z tych 30 milionów przeznaczono na mocy manifestu z 13. lipca 1843 bankowi 10 milionów tytułem kapitału obrotowego, a pozostające 20 mil. deponować należy jako kapitał rezerwowy. Roku 1849 (ukazem z 21. marca) wzięto 10 milionów z funduszu rezerwowego na wsparcie petersburgskich kas depozytowych i banku wypożyczającego. Nadzwyczajne zresztą wydatki roku zeszłego spowodowały także i wydanie ostatnich 10ciu milionów z kapitału rezerwowego (ukazem z 29. grudnia 1853). Tym samym ukazem postanowiono oraz, ażeby na wszelkie przyszłe wypadki zebrano nowy, 40 milionowy kapitał rezerwowy w biletach kredytowych. 2) Ukazem z 30. stycznia r. b. rozporządzono wydanie nowych sześciu seryi biletów skarbowych, każda serya po 3 milionów rubli śrebrnych. Z tych sześciu seryi znajduje się potąd już cztery w obiegu. Oprocentowanie dwóch pierwszych zacznie się od 13. marca, trzeciej zaś i czwartej seryi od 13. czerwca r. b. 3) Za pośrednictwem domu bankierskiego Stieglitz w Petersburgu zawarto znów w czerwcu r. b. pożyczkę 50 milionów rubli śrebrnych po 5 od sta. (Manifest z 13. czerwca), o warunkach której i zrealizowaniu będzie rada administracyjna swego czasu zawiadomiona. 4) Rozporządzenie względem zamiany dawnych biletów asygnacyjnych na nowe bilety kredytowe według waluty śrebrnej, tudzież względem zaprowadzenia nowej w tym względzie expedycyi w głównem mieście Moskwie i t. d. Z początkiem roku bieżącego wynosiła ogólna suma długu 417,746.245 rubli śrebrnych. Biletów kredytowych było w obiegu za 333,443.008 rubli śrebrnych; w gotówce i w sztabach lub bryłach było w obiegu 131,481.856 rubli śrebrnych. Kasom depozytowym powierzono kapitał 428,769.874 milionów, a oprócz tego miały kasy na długach lub w zastawach 484,769.874 r. ś. Wkładki w kasach depozytowych, w lombardzie i banku komercyalnym wynosiły razem 848,420.459 rubli śrebr., a zakłady te wypożyczyły w ogóle 943,142.258 rubli śrebr. Sprawozdanie kończy temi słowy: Powiększenie się kapitałów obrotowych dowodzi o wzrastającem zaufaniu do administracyi publicznych zakładów kredytowych i do środków przez rząd podjętych. *(W. Z.)*

Turcya.

(Poczta konstantynopolska. — Zajęcie kilku statków rosyjskich. — Jenerał Thomas wyleczył się z ran odniesionych. — Wyleczeni wracają do Krymu. — Ferman na Baszy Bozuków. — Ambasador Turecki u Szacha perskiego.)

Konstantynopol, 9go października. Angielski paropływ „Hysdaspes“ przywiózł wiadomość, że oddział wojsk sprzymierzonych pod Sebastopolem zdobył dwa działa rosyjskie ustawione dla przeszkodzenia robotom oblężniczym.

Pięć paropływów z floty sprzymierzonej zabrało dnia 28. z. m. w pobliżu Odessy bez oporu dwie łodzie kanonierskie i dwa okręta kupieckie z siemieniem.

Jenerał Thomas wyleczony już z ran, które otrzymał w bitwie nad Almą, wyjeżdża jutro dla zupełnego odzyskania na zdrowia niejaki czas do Francyi.

Oddział wyleczonych już angielsko-francuskich rannych odchodzi do Krymu, by znowu walczyć w szeregach armii sprzymierzonej.

„Journal de Constantinople“ ogłasza kilka fermanów do gubernatorów prowincyi z wezwaniem ażeby z wszelką surowością ścigali Baszi-bozuków, którzy się dopuszczają zamachów na życie lub własność mieszkańców.

Ten sam dziennik donosi z Teheranu, że turecki ambasador, Ahmet Vetik Effende, dnia 2. z. m. opuścił stolicę perską. W uznaniu zasług dał mu Szach swój portret oprawny w brylanty i wielki order słońca. Haider Effendi zastępuje obecnie jako pełnomocnik ottomański miejsce ambasadora. *(W. Z.)*

(Posiłki tunetańskie. — Broń dla Szamila. — Bandy rozbójnicze.)

Trebizonda, 1. października. W początku tygodnia przybyły do zatoki cztery tureckie paropływy Orlog, między temi należący do Beja Tunetańskiego okręt „Minos;“ po trzydniowym pobycie odpłynęły przedwczoraj w wschodnim kierunku — dwa do Suchum-Kale, a reszta do Czuruksu. Wzięły z sobą prócz pierwszego oddziału posiłkowego korpusu tunetańskiego także powracającego ze Stambułu do Abchazyi Naib Szamila, Mehmeda-Emin-Effendi; następnie naczelnika oddziału wojska w Kolchidzie, Mustafa Baszę, w którego świcie znany Bu-Maza, i pana de Mauduit, kapitana w jeneralnym sztabie francuskim, który, jak wiadomo, ma zawieźć Szamilowi z polecenia swego rządu 12,000 karabinów.

Trudno pojąć, w jaki sposób przeprawi się francuski oficer z ciężkim swoim ładunkiem przez terytoryum Czeczeńców bez spotkania się z Rosyanami; bo wiadomo, że nietylko od wielkiej Abchazyi wypadnie się przeprawić przez łańcuch Kaukazu, lecz także od wschodniego podnóża tych gór, przez kraj właściwych Czerkiesów i przez okręg Terek będzie szła przeprawa. Być jednak może, że Naib sam się zajmie całą tą sprawą.

Wojsko tunetańskie otrzymało dla wojskowej karności swojej powszechną pochwałę i było u nas bardzo pożądanym gościem dla tutejszego drobiazgowego handlu, gdyż wszyscy byli znacznie zaopatrzeni w francuską monetę. Zresztą zostają wszyscy pod dowództwem oficerów europejskich, powiększej części Francuzów i Włochów, między którymi się wielu politycznych emigrantów znajduje. W uniformie różnią ich od tureckich Nizamów tylko wyższy fes i czerwone spodnie, które ubierają bardzo ładnie żołnierza, na wzór francuski. Reszta tego afrykańskiego kontyngensu odpłynie na okrętach żaglowych.

Ostatni Czapar ambasady angielskiej przybył na Wan do Teheranu. Ale ważniejsze depesze posłano dla bezpieczeństwa na Bagdad. Według najnowszych wiadomości zajęli znowu Rosyanie Bajazet. Z tem wszystkiem niewiedziano jeszcze z pewnością, czyli perskie karawany, których dotąd niewidać, zdecydują się puścić dawniejszym szlakiem.

Tymczasem stała się bardzo niebezpieczną nawet przestrzeń między Erzerum i Trebizondą; między innemi niepokoi ją obecnie banda zbójecka, złożona zapewne z zbiegłych Baszi-bozuków, która, jak powiadają, liczy najmniej 500 głów. Jedną z pierwszych ofiar tych bandytów był francuski oficer Belliot, powracający z Kars. Doniesiono jednak przedwczoraj do tutejszego francuskiego konzula, że pojmano już z nich ośmiu i że do tego przyczynił się najbardziej swoją oględnością i czynnością pan Castagne, zawiadowca francuskiego konzulatu w Erzerum.

Według listów z Erzerum wybuchł nanowo między wojskiem w Kars tyfus. *(Triest. Ztg.)*

Z teatru wojny.

(Oddział floty sprzymierzonej atakuje wszystkie wybrzeża od Odessy do Krymu. — Rosyanie mieli przejść za Dunaj do Dobruczy. — Cesarz Marokański daje posiłki.)

Wiedeń, 21. października. Z *Odessy* donoszą z 14. b. m., że oddział floty angielskiej i francuskiej odpłynął na rekonesans ku południowym wybrzeżom w kierunku Odessy, i podczas swej żeglugi bombardował wszystkie obozy i wojska rosyjskie na wybrzeżu, gdzie się tylko pojawiły, tak że przeznaczone do Krymu wojska posiłkowe musiały zejść z dogodnych gościńców wiodących wzdłuż wybrzeża, i iść odleglejszemi w głąb kraju.

Przeprawa Rosyan za Dunaj i wtargnięcie ich do Dobruczy potwierdza się, mówi korespondent *Lloyda*. Nie jest to wszakże wcale krokiem zaczepnym, lecz tylko potrzebną w obec wojsk tureckich zmianą frontu; dla wielu bowiem względów nie mogłyby się wojska rosyjskie dalej wysuwać i oddalać się od głównej siły na własnej swej ziemi. „C. Z. C.“ donosi, że Rosyanie przeprawili się na początku października za Dunaj i weszli do Dobruczy. Niedaleko Maczyna stoi oddział wozneseńskiego pułku ułanów pod kapitanem Koroleńkiem z kilkoma działami, tudzież pułk kozaków pułkownika Wassowa. Według prywatnych doniesień nadesłanych do Ibraiłowa, dowodzić ma jenerał Samawin strażą przednią działającego w Dobruczy korpusu, i stoi główną kwaterą w Babadaku. Rezerwy 5go korpusu pieszego wyruszyły już jak słychać w pochód z Izmaiłowa do Dobruczy.

Cesarz marokański postanowił posiłkować wysoką Portę w jej „wojnie świętej“ coroczną dostawą 12,000 koni przez cały ciąg wojny i coroczną wypłatą 3 milionów piastrów. *(Ll.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 23. października. *Lloyd* pisze: Z niezawodnego źródła otrzymaliśmy telegraficzny wyciąg następującego pisma wysokiego oficera korpusu inżynierów armii sprzymierzonej datowane z Sebastopola z d. 13. b. m.:

Okopy są otwarte. W nocy z. d. 9. były już posunięte na 700 metrów ku placowi. (En moyenne de la place.) Zdaje się, że ogień będzie otwarty dopiero 15. Bateryе angielskie były już ustawione, ale je zamaskowano oczekując, dopóki bateryе francuskie nie będą zupełnie wzniesione.

Rosyanie utrzymują ciągle żwawy ogień przeciw robotom oblężniczym, jednak bez skutku. Sprzymierzeni tracą tylko po 4 do 5 poległych dziennie. Rosyjska załoga Sebastopola próbowała kilka wycieczek, które jednak odparto.

Paryż, 22. października. W Passage notowano przy końcu giełdy 76,15. Spekulanci wyglądali z otuchą dalszych doniesień z Krymu. *(L. k. a.)*

— Z Marsylii donoszą telegrafem z d. 19. października:

Parostatek „Pharamond“ przybył dzisiaj zrana z rekonwalescentami, między którymi znajduje się jenerał Thomas. Przywiózł doniesienia z Konstantynopola z d. 10. i z Bałakławy z d. 8. paźdz. Roboty oblężnicze zasłoniono szańcami przeciw atakom zewnętrznym. Książę Menżykow nie zrobił żadnego poruszenia zaczepnego. Będzie ustawionych 400 dział oblężniczych, gdyz także z każdego okrętu flot wzięto po kilka armat. Rosyanie użyli także swych dział i majtków do wzmocnienia swych środków obronnych. Ogień powszechny rozpocznie się niebawem; w 48 godzinach będzie można otworzyć wyłom. Odcięcie wodociąga potwierdza się. Bałakławę fortyfikują i ma służyć za skład ogólny.

Porta wysela jeszcze 10,000 ludzi do Krymu; połowa odpłynęła już d. 9. *(A. B. W. Z.)*

Turyn, 21. października. Kolej żelazna z Cuneo będzie otwarta w tych dniach dla komunikacyi publicznej. Cholera ustaje tutaj; w Cuneo zaś wybuchła.

— Z Neapolu i z wyspy Sycylii donoszą o zupełnie pomyślnym stanie zdrowia. W Liwurnie i na wyspie Malcie odbyły się nabożeństwa dziękczynne za zgaśnięcie cholery. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targów w obwodzie żółkiewskiem.)

Żółkiew, 19. paźdz. Według doniesień handlowych płacono w pierwszej połowie b. m. na targach w Bełzie, Krystynopolu, Lubaczowie i Żółkwi w przecięciu za korzec pszenicy 11r.—11r.—12r.

—12r.; żyta 8r.—8r.24k.—9r.48k.—9r.44k.; jęczmienia 6r.—6r.30k. —8r.54k —7r.12k.; owsa 5r.30k.—5r.12k.—7r.36k.—6r.12k.; hreczki 7r.—7r.—0—8r.48k.; kartofli 2r.12k.—2r.—2r.12k.—3r.12k. Za cetnar siana 1r.12k.—1r.——1r.12k.—1r.24k. Sag drzewa twardego sprzedawano po 4r.30k.—4r.—6r.—7r., miękkiego 3r.30k.—3r.—5r.—5r.36k. Funt mięsa wołowego kosztował $3^3/_5$k.—4k.—$4^4/_5$k.—4k. i za garniec okowity 1r.36k.—1r.30k.—2r.—1r.42k. m. k. — Wełny, nasienia konicza i kukurudzy nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 25. października.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	46	5	50
Dukat cesarski	„ „	5	51	5	54
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	5	10	8
Rubel śrebrny rosyjski	„ „	1	$56^1/_2$	1	$57^1/_2$
Talar pruski	„ „	1	50	1	52
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	25	1	26
Galicyj. listy zastawne za 100 zr. bez kuponów		85	40	86	—
Galicyjskie Obligacye indem. bez kuponów		73	40	74	15

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 25. października 1854.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	86	—
Dawano „ „ za 100	„ „	85	30
Żadano „ „ za 100	„ „	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23. paźdz. o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam —. — Augsburg 123 — Frankfurt $122^1/_4$. — Hamburg $90^1/_4$ l. — Liwurna —. — Londyn 11.56. — Medyolan 121. — Paryż $143^1/_4$.

Obligacye długu państwa 5% $84^1/_{16}$ — $84^1/_8$. Detto S. B. 5% 94 — 95. Detto $4^1/_2$% $73^1/_2$—$73^3/_4$. Detto 4% $65^1/_8$—$65^1/_4$ Detto z r. 1850 z wypłatą 4% $91^1/_4$ — $91^1/_2$. Detto z r. 1852 4% 88 — $88^1/_2$. Detto 3% $50^1/_4$—$50^1/_2$. Detto $2^1/_2$% $41^1/_2$—$41^3/_4$. Detto 1% 17—$17^1/_4$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% $80^1/_2$ — 81. Detto krajów kor. 5% 75 — 77. Pożyczka z r. 1834 225 — $225^1/_2$. Detto z r. 1839 $134^3/_4$—135. Detto z 1854 $96^3/_4$—$96^7/_8$. Oblig. bank. $2^1/_2$% $57^1/_2$ — 58. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 94 — 96. Akc. bank. z ujmą 1232 — 1236. Detto bez ujmy 1026—1030. Akcye bankowe now. wydania 988 — 990 Akcye banku eskomp. $94^1/_4$—$94^1/_2$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $176^3/_4$ — 177. Wied.-Rabskie $94^1/_2$ — 95. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 250 — 252. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 17 — 20. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynburgsko - Neusztadzkiej $63^1/_4$—$63^1/_2$. Detto żeglugi parowej 538 — 540. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 530 — 532 Detto Lloyda 548 — 550. Detto młyna parowego wiedeń. 126 — 127. Renty Como $14^1/_4$—$14^1/_2$. Esterhazego losy na 40 złr. $86^3/_8$—$86^5/_8$. Windischgrätza losy $29^1/_2$—$29^3/_4$. Waldsteina losy $28^3/_4$—$28^7/_8$. Keglevicha losy $10^1/_4$—$10^1/_2$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $28^1/_2$ — $28^3/_4$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wied. d. 23. października o pół do 2. popołudniu.

Ces. dukatów stęplowanych agio $28^1/_2$. Ces. dukatów obrączkowych agio 28. Ros. imperyały 9.58. Srebra agio $24^1/_4$ gotówka.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 25. października.

Obligacye długu państwa 5% $84^1/_{16}$; $4^1/_2$ % $73^1/_2$; 4% —; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —; $2^1/_2$% —. Losy z r. 1834 —; z. r. 1839 $135^3/_8$. Wied. miejsko bank. —. Akcye bank. 1230. Akcye kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 535. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $122^3/_4$ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $120^1/_2$ l. 2. m. Hamburg $89^1/_8$ l. 2. m. Liwurna — l. 2. m. Londyn 11.48. 3. l. m. Medyolan $118^3/_4$. l. Marsylia —. Paryż 142. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. —. Pożyczka z roku 1854 97.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. października.

Hr. Konarski Ksaw., z Chrewta. — Br. Doliniański Sew., z Dolinian. — PP. Jędrzejowski Dawid, z Czaplego. — Jaruntowski Jan, z Hermanowiec. — Listowski Józef, z Kontów. — Hausner Henryk, hurtownik, z Haczowa. — Frank Feod., z Nahaczowa. — Prytyka Karol, z Tuczny. — Rieger Józef, hurtownik, z Brodów.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. października.

Hr. Bąkowski Adam, do Stanisławowa. — Br. Konopka Henr., do Wieliczki. — PP. Hardauer, c. k. feldmarszałek-lejtnant, do Krakowa. — Borkowski Włod., do Brzeżan. — Turkułł Teod., do Lubienia. — Hoszowski Karol, do Żurawna. — Barański Michał, do Radłowiec. — Barański Karol, do Chłopczyc. — Bobowski Leon, do Cykowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ''' ''''				
6 god. zrana	27 8 6	+ 6°	+ 11°	połudn.-zach. 0	mgła
2 god. pop.	27 8 7	+ 11°	+ 6°	„	pochmurno
10 god. wie.	27 7 9	+ 11°		„	„

TEATR.

Dziś: Przedst. niem.: **„Marianne, die Mutter des Regiments."**

Jutro: 27. października 1854

„Massaro-Massaroni, bandyta."

Melodramat w 3 aktach z francuskiego. Muzyka J. Damse.

Zakończy:

„Waryat z potrzeby."

Oryginalna komedio-opera w 1 akcie.

Osoby z dramatu:

Markiz Bianchi . . JP. Ulrych.
Oktawia, jego córka JPanna Kasprzycka.
Albert } malarze JP. Szturm.
Teodor } malarze JP. Wilkoszewski.
Hrabia Caraffa . . JP. Natorski
Oficer karabinierów JP. Baczyński.
Pietro . . . . . JP. Hennig.
Fabio służ. Markiza JP. Urbański.
Massaro Massaroni JP. Kaliciński.
Rubaldo } bandyci JP. Lauvernay.
Spoletto } bandyci JP. Wisłocki
Carlotti } bandyci JP. Woźniakowski
Bergamesco, włócz. JP. Linkowski
Bandyci — goście — żołnierze.

Osoby z komedio-opery:

Hulakowski . . JP. Wisłocki.
Innocencya, córka JPanna Targowska.
Dydacki . . . JP. Kaliciński.
Gryzipiórko . . JP. Woźniakowski.
Igiełka, krawiec . JP. Hennig.
Zenobia jego żona JPani Krzyżanowska.
Praczka . . . JPanna Rutkowska.
Żyd . . . . . JP. Eker.
Lancetowicz, cyr. JP. Lauvernay.
Scena w domu Igiełki.

Program części muzykalnej:

Na otwarcie widowiska uwertura oryginalna Aubera.
Po akcie 1. kołomyjka-kadryle Gnatkowskiego.
„ 2. Esperance mazur Gnatkowskiego.
„ 3. Oryginalna uwertura Lindpaitnera.

Bardzo wdzięczną sztukę obrała panna *Targowska* wczoraj na swój benefis, komedyę „Matka i Córka". Ale i rolę w niej: córki Heleny dla siebie przybraną odegrała z wdziękiem artystki, że słusznie odnosiła bardzo pochlebne oklaski, a wkońcu wywołana zasłużone otrzymała pochwały. Wszystkie przytem artystki przyczyniły się do podniesienia pięknej sztuki; pani *Aszpergerowa* rolą Matyldy natchnęła życiem całość osnowy, i przywołała odgłosy, które jej zawsze za wystąpieniem towarzyszą, i wczoraj równie w ciągu jak w końcu sztuki się powtarzały. Panna *Kasprzycku* podniesła rolę Julii i przejęła publiczność wesołością, z zaszczytem dla artystki, że umie z prawdą oddać przybrany charakter z roli. Całe zresztą przedstawienie odegrane było z największą starannością i z życiem, mężczyzni równie jak kobiety, osobliwie p. *Smochowski* i p. *Szturm* odnieśli szczere podziękowanie publiczności.

Dnia 25. października 1854 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujace pięć liczb:

58. 6. 39. 25. 3.

przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 4. i 18. listopada 1854 roku.

KRONIKA.

Wyszedł już gotajski genealogiczny i dyplomatyczno-statystyczny almanak na rok 1855. Jest-to już 92 z kolei rocznik. Spisanie almanaku dyplomatycznego w czasach niespokojnych i zmiennych połączone jest zresztą z wielą trudnościami. Jakoż sam wydawca p. Davanture przyznaje otwarcie, że mianowicie co do Hiszpanii i Grecyi nie mógł podać sprawdzonych we wszystkiem szczegółów. Mniej też na tem zależy, zwłaszcza że stałych tam stosunków nie tak jeszcze prędko można się spodziewać. To jednak rzeczą wielce niedogodną, że almanak zaczyna się od dopisków i sprostowań zabierających aż dwadzieścia stronnic. Spisanie almanaku skończono z dniem 1. września. Kronika dochodzi jak zwykle do 30. czerwca roku poprzedniego. W ciągu roku (od połowy 1853 do połowy 1854) pomarli: Książę Karol III. z Parmy; Donna Marya, królowa portugalska; Henryk LXII., książę z Reuss-Schleiz; Karolina, księżna z Sonderhausen; Augusta, księżna z Schwarzburg-Rudolstadtu; książę Oskar, najstarszy syn królewicza następcy szwedzkiego i nowonarodzona córka królowej hiszpańskiej. Z liczby 48 władców europejskich są najstarsi wiekiem: 1) wielki książę Meklenburg-Strelitz, urodzony 12. sierpnia 1779; 2) król wirtemberski, urodzony 27. września 1781; 3) landgraf hesko-homburski, urodzony 26. kwietnia 1783; — najmłodsi zaś: 1) książę Waldeck, urodzony 14. stycznia 1831; 2) król portugalski, urodzony 16. września 1837; 3) książę parmeński, urodzony 9go lipca 1848. — Tegoroczny almanak gotajski ozdobiono wizerunkiem J. M. Cesarzowej austryackiej Elżbiety, wielkiego księcia i w. księżny wajmarskiej, księcia i księżny brabanckiej i księcia pruskiego Fryderyka Karola Mikołaja.

— Przy sposobności powszechnej wystawy roku 1855 zaczynają Paryżanie spekulować i przemyśliwać już nad korzyściami przyszłemi. I tak zakładają jedni traktyernie, drudzy kawiarnie; ci ogłaszają nowe dzienniki, tamci przyrządzają festyny. Najlepszą korzyść odniosą ci zapewne, którzy przysposabiają dogodne pomieszkania dla gości niemogących pomieścić się w hotelach. Wielu spekulantów powynajmowało już całe domy i zawarło z tapicerami ugody o umeblowanie pomieszkań, lub utworzyło stowarzyszenia. Dostać będzie można pomieszkań rozmaitych, tanich i wspaniałych, a wszystkie wygodne. Oprócz tego można będzie także mieszkać wspólnie w gronie rodzinnem i tam się stołować.

— Rząd angielski polecił kilku krajowym budowniczym okrętów zbudowanie kilkunastu nowych okrętów wojennych szczególnej konstrukcyi. Nowe te pływające baterye będą miały dno płaskie i po trzy uręgi (tramów spodnich); muszą być przytem mocno zbudowane, by udźwigać bastyon szczególnego rodzaju, złożony z drzewa i żelaza. Obliczono, że na każdy taki bastyon wyjdzie 350 beczek żelaza, a ściany żelazne będą 9cio-calowej grubości Na bastyonach staną działa. Baterye te przeznaczono jak słychać, na morze bałtyckie.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.